

Łydka Grubasa, Gównno na kapciu

Miałem już wychodzić, zamykałem już drzwi,
Kiedy Info w progu kasę wręczył mi:
"Masz dwie dychy, kup flachę, nie sprzeciwiaj się,
Przecież w takim dniu nie opuścisz mnie!"

Pierwszy - piję jednym tchem,
Drugi - jednak żyć się chce,
Trzeci - już kielicha brzdęk,
A w oddali słysząc śpiew:

Gównno na kapciu, gównno na kapciu,
Gównno na kapciu, ja ja ja ja ja jaj!

Nagle słysząc stukot otwieranych drzwi,
Wchodzi Stasiu Balon, w ręku flaszki trzy.
"Stasiu zlituj się, siły nie ma nikt!"
A on każe pić - chyba będzie wstyd!

Czwarty - piję jednym tchem,
Piąty - jednak żyć się chce,
Szósty - już kielicha brzdęk,
A w oddali słysząc śpiew:

Gównno na kapciu, gównno na kapciu,
Gównno na kapciu, ja ja ja ja ja jaj!